KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Sierpnia. — Rok 1839. Wtorek. № 213. Jutro, Ś. Euzebjusz. Wsh: sł: g. 4, m. 45; zach: g. 7, m. 15.

W kościele XX. *Bernardynów* na Krakow: Przedmie: w przyszły Czwartek, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej MARJI, iako w doroczną pamiątkę umieszczenia Statuy Matki Boskiej w Kaplicy *Loretańskiej*, obchodzonym będzie Odpust z wystawieniem N. SAKRAMENTU i kazaniami. — Jutro w kościele XX. *Kapucynów* o godz: 10ej przed południem, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Wandy Henryetty *Lidemann*. — Pozostała Żona po ś. p. Antonim *Beszka* dymis: Pułkowniku wojsk Ces:-Rossyj:, zmarłym w dniu 10 t. m., zaprasza przyiaciół i znaiomych na exportacją ciała z domu N° 586 lit: A. przy ulicy Długiej, dziś o godz: 5tej z połud: na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą. — Co raz więcej osób zwiedza pałac w *Jabłonnie*, i z prawdziwem zadowoleniem powiększa fundusz na Instytut *ochrony małych dzieci;* w tych dniach wpłynęło do kassy rzeczonego Instytutu złp. 89, za sprzedane 44 bilety; których nie tylko w Sklepie ubogich na Krak: Przed:, ale dla dogodności osób maiących zamiar połączyć przyiemność z celem dobroczynnym, u Wójta Gminy w Jabłonnie nabyć można.

Przed kilką laty wyszło w Paryżu dzieło w ięzyku franc: pięknym piórem skreślone, pod tytułem: *Historyczno-Biograficzny rys życia Feldmarszałka Xięcia* W a r s z a w s k i e g o *Hrabi Paskiewicza Erywańskiego Namiestnika Królestwa Polskiego*, które zawiera: urodzenie, wychowanie i przejście przez wszystkie stopnie woyskowe Jego Xiążęcej Mości, dopełnienie poleceń Dyplomatycznych przez Rząd Mu poleconych Powody i szczegółowe opisanie woien w Persji i Turcji, opis i sposoby wojowania dzikich narodów *Kaukazu* i nakoniec obraz rokoszu i uśmierzenia onego w Polsce. Dzieło to opatrzone iest nadto dowodami, a między innemi: Traktatem pokoiu z Persją w Turkmanczaj Manifestem N. PANA ogłaszaiącym wojnę z Turcją, i traktatem pokoiu z Turcją w Adryanopolu. Dzieło to przełożone obecnie przez Winc: *Zaiączkowskiego* na ięzyk polski, wyjdzie in 8vo na pięknym welinowym papierze, z portretem JO. Xięcia F e l d m a r s z a ł k a, i mappą, niezawodnie dnia 20 Paźdz: r. b. Cena prenumeracyjna zł. 8. Z d. 1 Paźdz: r. b. prenumerata zamkniętą zostanie, i cena exemplarza znacznie podwyższoną będzie. Prenumerata przyjmuje się w Redakcji Gazety Warsz:, w księgarniach Merzbacha, Sennewalda, Emanuelą Gliksberga, Dmochowskiego, i Orgelbranda przy ulicy Miodowej, w księgarni Leona Gliksberga przy ulicy Senator:, w księgarni Szteblera na Nowym świecie, w Biurze Informac: na Krako: Przedm:, u Ciechanowskiego na Podwalu, i w składzie papieru Zalewskiego przy ulicy Wierzbowej, oraz na wszystkich urzędach i stacjach poczt: w Królestwie. Ponieważ przy powyższem dziele wyjdzie Lista prenumeratorów, przeto uprasza się szanowne Osoby, zapisuiące się na prenumeratę, aby obok swoich imion i nazwisk raczyły podawać tytuły swoie i urzędy, gdyż podług ich podania zamieszczeni będą na Liście prenumeratorów.

Licytacja powtórna na Administracją poręczaiącą za dochód z Loterji klassycznej, odbędzie się w pałacu Kommissji Rzą: Skarbu d. 28 b. m. — Według wiadomości odebranej onegdaj wieczorem z *Krakowa* przez Sztafetę, woda na Wiśle pod tem miastem w Sobotę o godzi: 6 rano, w skutku deszczu który padał dnia poprzedniego przybrała nagle do wysokości stóp 2ch, zaś według sztafety odebranej wczoraj z *Zawichostu* woda na Wiśle tamże podniosła się onegdaj o godzi: 1szej z południa do wysokości stóp 9; Mieszkańcy więc tutejsi powinni przedsięwziąść wcześnie wszelkie środki ostróżności. — *Awantury arabskie czyli Tysiąc nocy i iedna*,

od lat wielu stawały się źródłem, z którego Autorowie dramatyczni czerpali dla nadania życia utworom scenicznym w rodzaju komiczno-czarodziejskim; nawet ów *Skrib* tak płodny w pomysły, ułożył z tychże awantur operę *Koń spiżowy*, do której napisał muzykę przyiemny Autor *Niemej z Portici*, *Fra Djawola*, *Mularza*, *Narzeczonej* i t. p. O wystawieniu tego dzieła na naszej scenie, damy wyobrażenie dokładne, gdy powtórzym słowa znakomitego cudzoziemca przeieżdżaiącego przez Warszawę a znajduiącego się wczoraj w wielkim teatrze. „Widziałem (rzekł) *Konia spiżowego* w Paryżu w teatrze Opery komicznej, widziałem następnie w *Bordo* i kilku celniejszych miastach niemieckich; wyznaię, iż w ogóle tutejsza wystawa o wielekroć przewyższa tamte, szczególniej co do wspaniałości, ubiorów, dekoracji, ozdób wszelkiego rodzaiu, a nigdzie ta Opera nie iest ozdobioną Baletem, i ieszcze złożonym z tak ślicznych istot iak u nas. Chóry, nawet w teatrze Opery komicznej w Paryżu nie są tak iak tu liczne, a może i nie tak dokładnie wyuczone.” To zdanie obcego znawcy, zapewne poparli i nasi szacowni Lubownicy sceny, na wczorajszem przedstawieniu licznie zebrani. Okrywano oklaskami śpiewy i grę obu Panien *Riwoli* (zostały przywołane), oraz JP. *Żółkowskiego* (przywołany 2-kroć). Chwalono powszechnie dekoracje według rysu JP. *Sacchetego* (Saketi), wykonane przez niegoż przy pomocy JP. *Pohlmana;* przedstawiały okolice w Chinach, wewnątrz mieszkanie Chińczyka, rozkoszną świątynię duchów napowietrznych i przepyszną iaśnieiącą *pagodę*. Słowa (tłumaczenie Artysty dram: J. *Jasińskiego*), pod muzykę podłożył, operę wyuczył i dyrygował JP. *Nidecki*, także iego utworu iest muzyka do tańców. Tak JP. *Saketi*, iak JP. *Nidecki*, otrzymali zaszczyt przywołania. Do ozdoby tego zajmuiącego dzieła, bardzo przyczyniły się tańce i gruppy układu JP. *Morysa*, w ciągu ich brzmiały oklaski, a w 3m akcie przedstawiaiąca Nimfę J Panna *Gwozdecka*, przywołaną została. Ile nam wiadomo, koszt na wystawienie tej opery na naszej scenie, dochodzi zł. 29,000. Maszynerje P. *Juty* (Żuti), wybornie urządził. — W składzie muzyki G. *Sennewalda* wyszły ulubione śpiewy z nowej opery *Koń spiżowy*, Muzyka D. F. E. *Obera*, ułożone z towarzyszeniem fortep: przez T. *Nideckiego;* zawieraiące № 1, Ballada: Na próżnym wierzchołku; zł. 1 i pół. № 2, Arja: Jak przykro Pannie; zł. 1 i pół. № 3, Arja: Dla kochaiących serc; zł. 2. № 4, Arja: Tylko przechadzką bawi oczy; zł. 1.

*Francja.* — Co rok z powodu uroczystości lipcowych darowano żołnierzom żołd półdzienny, tym razem wydatku tego zaniechano, przez co oszczędzono 15,000 fr. — Za kilka dni ma odbyć się przegląd pułków linjowych i iazdy na placu *Karużelu.* — Ogółem 1116 Artystów i Fabrykantów otrzymało nagrody za udział w tegorocznej wystawie. — Okręt *Alcybjades*, który dostał się na skały pod *Lorient*, został szczęśliwie wydobyty i wrócił do portu. — Kilku Żandarmów niedawno sprowadziło do *Bosc* 14 więźniów; drudzy napadli na eskortę, zranili żandarmów niebezpiecznie, a potem dobrowolnie poddali się władzy; za przyczynę swoiego postępku wymieniaią, iż żandarmerja na drodze obchodziła się z nimi nielitościwie. — Skład Oficerów marynarki ma być powiększony. — Gdy niedawno sprowadzono z *Werakruz* pozostałe bomby, pękła z nich iedna, w skutek czego 2ch więźniów zostało zabitych, a 3ci iest raniony. — Do *Marsylji* miano przywieźć wiadomość, iż *Turcja* zawarła iuż traktat z *Egiptem* (?).

*Belgja.* — P. *Lebeau* (Lebo), w tych dniach udaie się na swoie Poselstwo do *Frankfortu n. M.* Lekarz *Marlin* towarzyszy mu iako Sekretarz tajny. — W Ministerstwie skarbu panuie czynność nadzwyczajna. W ostatnich dniach urzędnicy musieli o godzinę wcześniej zasiadać do pracy. — Wojsko belgickie opuściło iuż *Martelange* (Martelanż), punkt, o który długo trwała sprzeczka z Holandją. — Kilku wyższych Oficerów francuzkich, mianowicie Jenerał *Gerard* (Żerar), wróci do Francji, — Kościół katedralny w *Brügge* zdaie się ulegać szczegól-

nej fatalności. 27go z. m. znowu orkan zburzył część muru. — W więzieniu *Liticku* zaszły niespokojności; więźniowie zdołali otrzymać wino; po piianemu napadli na strażników; siła zbrojna przywróciła porządek.

*Hiszpanja.* — Izabelliści zamierzaią powtórnie obledz *Morellę.* — Biskup *Kordowy* i Arcybiskup *Grenady*, mianowani ieneralnemi Wikarjuszami całej armji. — Minister spraw wewn: wydał rozporządzenie, mocą którego dobra Xięcia *Wellingtona* w Hiszpanji muszą opłacać takież podatki iak wszelkie inne.

*Rozmaitości.* — *Spontini* wraca z *Paryża* do *Berlina.* — *Halewy* ma być mianowany Professorem wyższej kompozycji w Konserwatorjum, na miejsce zmarłego *Pera.* — Członek klubu w *Londynie*, nie mogąc doczekać się usługi z strony markierów, użył następuiącego wybiegu: Zawoławszy markiera, polecił mu, aby powiedział gościowi naprzeciwko siedzącemu, iż Lord *Buccleugh*, chce z nim wychylić kielich. Sługa natychmiast pośpieszył do oznaczonego; tenże miarkuiąc żarcik, wstał i ukłonił się nisko. Niezadługo wszyscy usługuiący i Gospodarz wiedzieli, że sławny Lord Szkocki zaszczycił ich salon, a każdy ubiegał się aby znakomitego gościa zadowolić. Po skończonej biesiadzie z pół tuzina markierów pośpieszyło na dziedziniec, celem zawołania ekwipażu Lorda; ale iakież było ich zadziwienie widząc obcego odjeżdżaiącego omnibusem za złoty. — *Woda i lód daią ogień.* Jakkolwiek to zdaie się dziwacznem, ienak iest prawdziwe; wrzucić trochę *potasium* (metal potażu), w wielkości ziarnka pieprzu w naczynie napełnione wodą, metal zapala się i skacze z iednej ściany naczynia do drugiej; podobnież cząstka tego metalu położona na lód, zapala się świetnym płomieniem i roztapia lód w miejscu, na którem leży. — *Pomsta szczurołowcy.* Dziedzic wioski angielskiej, ułożył się z szczurołowcą, aby mu za 36 zł. wytępił szczury w domu. Zaraz pierwszego roku szczurołowca wygubił wiele tego szkodliwego plemienia, lecz w końcu Dziedzic sądząc się oswobodzonym od niemiłych zwierzątek, nie chciał zapłacić należytości. Szczurołowca upominał się napróżno; straciwszy zupełną nadzieię uzyskania nagrody, poprzysiągł straszną pomstę. Pewnego dnia przychodzi z workiem i iak zwykle upomina się o pieniądze; Dziedzic odmawia, w tem pierwszy otwiera worek i wypuszcza 50 kilka szczurów, które w okamgnieniu rozbiegły się na wszystkie strony. Dziedzic błaga o uwolnienie z tej plagi za podwójną cenę, lecz szczurołowca iest głuchy na wszelkie prośby. — *Rośliny mięsożercze.* Najbardziej żarłoczną między roślinami okazuie się tak zwana *łapka na muchy Wenery.* Na powierzchni swej wydaie płyn słodki, podobny do miodu, przynęcaiący muchy i inne owady. P. *Knight*, pierwszy odkrył, że roślina ta może być karmioną cienko pokraianą wołowiną. Liście po złowieniu zdobyczy, zamykaią się na dni kilka, a przez ten czas można widzieć owad lataiący tam i napowrot. Za otworzeniem się liści, owad iest zupełnie pognieciony, pozbawiony całego swoiego toku, tak, iż łatwo daie się zdmuchać tchnieniem. Inna podobna roślina łowi muchy, chrabąszcze i t. p. Pod kwieciem znajduie się płyn słodki przywabiaiący owady, z którego nie mogą więcej odlatać, gdyż zostaią złowione kolcami. Roślina zwana *drostena rotundifolia*, podobnież iest mięsożerczą. *Knight* czyni niemi doświadczenia od lat 12tu, i żywi ie wołowiną lub baraniną.

---

*Z Szkoły obwodowej przy ulicy Królewskiej, otrzymali listy pochwalné celuiący Uczniowie:* Z klasy 1ej Kłosowicz, Bielicki, Gruszczyński, Sażykin, Rutkowski; z kl: 2ej Gonczarenko, Azmitel, Mrozowski, Kozakowski, Pogorzelski; z kl: 3ej Ostrzeniewski, Fiok; z kl: 4tej Sulicki, Pancer, Wojde, Ciepielowski. *Nagrody:* z kl: 1ej Sikorski (i nag: za ięz: Ros:), Strąbski, Marczewski; z kl: 2ej Tecner (i nag: za ięz: Ros:), Łopuski, Potocki; z kl: 3ej Imszenik (i nag: za ięz: Ros:), Kropiwnicki, Huison; z kl: 4ej Kolinion (i nag: za ięz: Ros:), Frank, Żurawski.

## PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Pląskowski Ign: Dzie: z Głodowa; Sokołowski Roman Dzie: z Salno; Obiedziński Szym: Dzie: z Lewic; Kobyłecki Jan Dzie: z Pludwina; Kopyciński Adam Dzie: z Bylic; Biodrzycki Tom: z Bronowic.

## DONIESIENIA.

*Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.* — Podaie do powszechnej wiadomości, iż w terminie d. 7/19 Sierpnia r. b. o godz: 11 przed południem, w Biurze Dyrekcji, odbędzie się licytacja głośna, na robotę Mularską przy postawieniu nowej i restauracji starej oficyny przy ulicy Bielańskiej i Danielewiczowskiej położonej, stosownie do planów, fassady, anszlagu i warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji Mennicy mogą być odczytane i przejrzane; zastrzegaiąc, iż do licytacji sami tylko majstrowie wykwalifikowani i przez Urząd Municypalny M. Warszawy patentowani, przypuszczeni będą. Za praetium fisci do licytacji naznacza się summa złp. 35,866¹/₂, a wadjum 11,000 zł. wynosić będzie. — P. o. Dyrektora *M. Biernacki*. Członkowie Dyrekcji, *Pu z. Żabiński*.

Dnia 11 b. m. to iest w Niedzielę przeszłą, wyleciała z klatki PAPUGA zielona, z domu przy Ogrodzie Saskim Nr 413 Lit: F. i usiadła w tymże Ogrodzie na drzewie, z którego zleciawszy w czasie deszczu na ziemię, miała być, iak zapewniaią Ogrodnicy, od chłopców schwytana. Uprasza się przeto tych, którzy ią schwytali, lub w czyich znajduie się ręku, aby właścicielowi rzeczonego domu oddać ją raczyli, za co przyzwoitą odbiorą nagrodę.

☞ Jest do zbycia za bardzo pomierną cenę GROTA GIPSOWA z Lustrami, zdobiąca salę; może być użyta z pięknym efektem do altan, lub do innych rzeczy; wiadomość pod Nr 1348, ulica Mazowiecka.

Jeżeli kto ma do zbycia Konia dobrze uieżdżonego dla Damy, niech się zgłosi do Koniuszego Szpryngfeldta na Krakow: Przedm:, w pałacu JW. Wąsowiczowej, w dziedzińcu na 2 piątrze.

Do naięcia od S° Michała r. b. pod N° 385 na Krakowskiem Przedm: SKLEP z środkowym i tylnym pokoiem, obecnie na Kantor Loterji i Wexlu zajęty, oraz cały PARTER składaiący się z Przedpokoiu, Sali i 2 Pokoie, 2 Piwnice i Górą do wieszania bielizny; wiadomość w dziedzińcu u P. Sejdlera.

Pod Nr 385 na Krakow: Przedm:, można wynaiąć na odpust do Bokitna 2 OMNIBUSY i 5 POWOZÓW poczwórnych z foderdekiem; wiadomość w dziedzińcu, u Sejdlera.

DOM przy targu Grzybowskim i ulicy Twardej pod Nr 1099 położony, z domów murowanego i drugiego drewnianego od frontu składaiący się, z obszernym zaiazdem, czystego dochodu 4,500 zł., za 30,000 do sprzedania. Bliższa informacja na gruncie.

DOWOD Zastawu Banku Polskiego pod Nr 4619, na L. Z. T. K. Z. wydany d. 14 Marca r. b., zaginął; ostrzega się przeto znalazcę, iż zastrzeżonem zostało w Banku przez właścicielkę.

W dniu ²/₁₄ Sierpnia r. b. o godzinie 10tej z rana, odbędzie się w Trybunale sprzedaż domu w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr 246 położonego, pod nader korzystnemi warunkami.

☞ W Folwarku w Willanowie, są do sprzedania OWCE w każdym czasie; życzący sobie one nabyć, zechcą się na miejsce zgłosić.

Dnia wczorajszego zginął WYŻEŁ biały, maiący na grzbiecie łatę kasztanowatą, ogon kasztanowaty, na końcu biały, łeb i uszy kasztanowate, z białą strzałką na czole; uprasza się o oddanie za nagrodą złp. 50, do Cytadelli na Zoliborzu; dowiedzieć się u Służącego Augusta Simińskiego, na dole, w końcu alei.

Dnia 11 b. m. rano SUCZKA mała, biała zginęła z Nru 478 przy ulicy Senatorskiej. Uprasza się znalazcy o zwrot tejże za nagrodą pod powyższy Ner, do Jubilera Karelego, gdyż się na nic nikomu nie przyda, bo parę tylko ze starości ma zębów i od nikogo iedzenia nie przyjmie, a tak niezawodnie z głodu zdechnie.

Dnia 11 b. m. w Niedzielę przed wieczorem z domu P. Oertzen Nro 991 przy Koszarach Mirowskich, zginął pół roku maiący WYŻEŁEK, biały, w duże łaty kasztanowate. Łaskawy nabywca raczy go zwrócić pod Ner powyższy prawemu właścicielowi, inaczej może się wystawić na wielką nieprzyiemność i ogłoszenie nazwiska w pismach publicznych. *Zettelmann.*

## Z Biura Informacyjnego.

Żądana iest BONA Niemka, gospodarstwem domowem iednocześnie zaiąć się mogąca.

MOŹDZERZ mosiężny duży, bez tłuczka, skradzionym został d. 10 b. m. Ktoby o takowym dał pewną wiadomość do Biura Informacyjnego, lub na Krakowskie Przedmieście, zaraz za Stym Krzyżem, w drugie drzwi na 2m piątrze, otrzyma rubla nagrody.

Przy ulicy nie zbyt oddalonej od środka miasta, iest do naięcia od S° Michała porządny DWOREK, mieszczący w sobie pomieszkania na 3 familie, ze Stajniami, Wozowniami i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi; nawet dla osób życzących utrzymywać Krowy w znacznej ilości; iest przytem i Ogród, który może być wynaiętym lub nie. Wiadomość w Biurze Inf:

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 21 raz *Szpada mego Ojca.* 57 raz *Nowy rok.*

Nowo przybyła kompanja Panien *Schiffner* z zagranicy, na skrzypcach, wiolonczelli, flecie i waltorniach grać będą z towarzyszeniem śpiewu, różne uwertury i wyiątki z oper dziś od godz: 6 wieczorem, w Kawiarni w domu Grabowskiego, ulica Miodowa Nr 495.